

EMiGRA - filmowa podróż Polaków ze świata



Korzystając z dłuższego pobytu w Polsce z radością przyjąłam zaproszenie na rozpoczęcie najnowszej, IV już edycji festiwalu filmów emigracyjnych EMiGRA, który odbył się w dniach 4-6 listopada 2016 roku w Warszawie.

Jest to niezwykle ciekawe przedsięwzięcie zorganizowane z dużym rozmachem, ukazujące życie Polaków poza krajem. Jest to Festiwal o Polakach na całym świecie i dla Polaków z całego świata. Hasło IV festiwalu to - Kamera na Wschód. Może dlatego na rozpoczęcie Festiwalu wybrano dwa filmy dotyczące Polaków zza wschodniej granicy.

Jako pierwszy pokazany został wielokrotnie nagradzany film „Ojcu” w reż. Liliany Komorowskiej i Diany Skayi, opowiadający dramatyczne losy Polaków mieszkających w przedwojennej Winnicy. Scenariusz został oparty na poemacie autorstwa ciotki Diany Skayi - Aliny Bandrowskiej, opisującym historię jej ojca

Adama Bandrowskiego, który zimą 1938 roku został aresztowany przez NKWD. Podzielił on los ponad 13 tysięcy polskich, ukraińskich i rosyjskich mieszkańców Winnicy zamordowanych przez sowieckie władze pod pretekstem zwalczania wrogów ustroju komunistycznego i szpiegostwa na rzecz Polski. Ciała ofiar zakopano w tajemnicy w masowym grobie w winnickim parku.

Drugi film to „Piano” w reż. Vity Marii Drygas, młodej reżyserki o polsko-litewskich korzeniach. Jest to dokument, którego bohaterem stało się pianino, dodające otuchy Ukraińcom na Majdanie. Studentka konserwatorium, Antonetta Mischenko, zobaczyła jak trzech mężczyzn niesie pianino na barykady. W razie strzałów skutecznie chroniłoby przed kulami. Dla młodej pianistki ten instrument to *sacrum*, musiała więc go bronić. Obiecała przychodzić codziennie na Majdan, aby grać Chopina i hymn Ukrainy. Tak ocalała pianino. Antonetta Mischenko, piękna czarnoskóra Ukrainka, fenomenalnie grająca na instrumencie, wydobywająca z niego wszystkie możliwe emocje, na pewno zapada w pamięć i serca widzów. W tym poetyckim obrazie zawarta została historia buntu, marzeń o wolności i wiele dramatycznych przeżyć.

Na otwarciu była aktorka, znana z filmów Andrzeja Wajdy i Krzysztofa Zanussiego, mieszkająca w Montrealu Liliana Komorowska wraz ze swoimi rodzicami. Była też Diana Skaya, urodzona w Armenii, mieszkająca w Kanadzie, pięknie mówiąca po polsku dziewczyna o polskich korzeniach, która poruszona historią swojej ciotki i jej ojca, doprowadziła do powstania filmu. Można było też porozmawiać z Vitą Marią Drygas, młodą reżyserką, ze znanej na Litwie filmowej rodziny.

Na otwarciu przybyły media, m.in. TV Polonia wraz z dyrektorem Magdaleną Tadeusiak-Mikołajczak, jak też telewizja z Wilna z programu Wilnoteka.

Pytaniom zadawanym artystom i długim Polaków rozmowom nie było końca. Rozchwytywana była dyrektorka artystyczna festiwalu Agata Lewandowska, która dla każdego starała się znaleźć czas i odpowiedzieć na każde pytanie. Dobrze, że są takie inicjatywy, bo jednoczą Polaków ze świata i pokazują ich dokonania, mało znane w kraju.

Oprac. Joanna Sokołowska-Gwizdka

EMiGRA 2016

EMiGRA to nie tylko festiwal filmowy, ale przede wszystkim spotkanie Polaków z zagranicy z Polakami z Polski, takimi jak potomek Mikołaja Radziwiłła „Rudego” – Maciej Radziwiłł, który w związku z projekcją filmu *Radviliada*, opowiedział o ponad 600-letniej historii swego rodu.

W części programowej EMIGRY 2016, w ramach współpracy z Muzeum Historii Polski, pokazana została seria filmów o emigracyjnych dziejach Polaków, a w tym dokument Anny Kuśmierczyk o odnalezionych po kilkudziesięcioletniej rozłąki rodzinach – *Tak daleko, tak blisko*. Podczas EMIGRY poruszone zostały też aktualne tematy nurtujące Europę, takie jak losy uchodźców. W filmach *Dzieci Isfahanu* w reżyserii Artura Witoszka oraz *Iran – druga ojczyzna* w reżyserii Moniki Antkiewicz przypomniane zostały często nieznane wojenne losy Polaków. Ponieważ Polacy mieszkają wszędzie i osiągają za granicą sukcesy zawodowe – tak jak Krzysztof Komeda w filmie Claudii Buthenhoff-Duffy *Komeda – Ścieżki życia*, czy Janusz Głowacki w filmie Rafała Mierzejewskiego *Depresja mon amour* albo Yoram Jerzy Gross – polski rysownik, którego animacje kochają dzieci w całej Australii, przedstawiony w filmie Tomasza Magierskiego *Krakowiaczek ci ja*.

Tematy emigracyjne coraz częściej pojawiają się we współczesnym polskim kinie, dzięki czemu pokazane zostały trzy pełnometrażowe filmy fabularne, w tym *Kosmos* w reżyserii Andrzeja Żuławskiego, *Wołyń* w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego i *Obce Niebo* w reżyserii Dariusza Gajewskiego. W trakcie EMIGRY 2016 rozpoczął się cykl wykładów o współczesnym kinie polskim skierowany przede wszystkim do Polaków za granicą. Międzynarodowe jury oceniło ponad 30 filmów, które wpłynęły na konkurs EMiGRA 2016 z wszystkich kontynentów, zrealizowanych przez profesjonalistów, twórców offowych, studentów szkół filmowych, a także przez młodzież polską żyjącą za granicą. Nagrody złotej, srebrnej i miedzianej EMIGRY 2016 zostały rozdane 6 listopada w Oranżerii Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.

Przegląd nagrodzonych i wyróżnionych filmów

Filmy nagrodzone EMIGRA 2016

***Mój irański raj*, reż. Anette Mari Olsen i Katia Forbert Petersen, produkcja: Dania/Polska, 2008,**

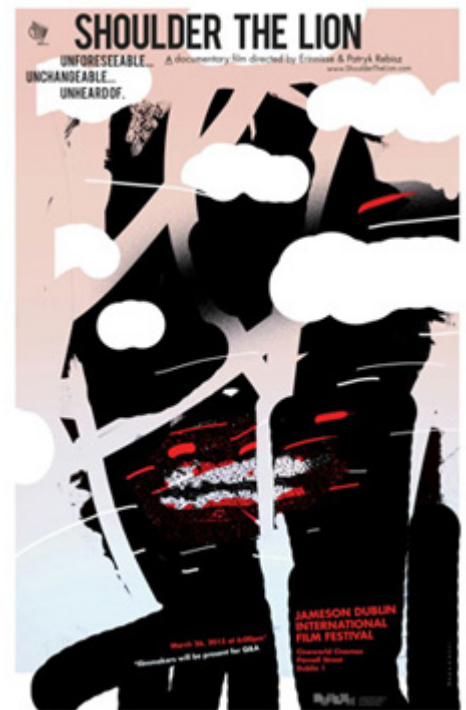


Kadr z filmu „Mój irański raj”.

Dla mnie Iran jest najszczęśliwszym miejscem pod słońcem. Tu spędziłam pierwsze 22 lata mojego życia – mówi autorka filmu Anette Mari Olsen. Dzisiaj, po trzydziestoletniej nieobecności w kraju swojego dzieciństwa, powraca z kamerą, by pokazać jego przeszłość i teraźniejszość. Swoją historię rozpoczyna od opowieści o rodzicach – duńskim inżynierze, współtwórcy linii kolejowej, która w latach 30. XX wieku połączyła północ z południem Iranu, oraz Polce, którą wojenna zawierucha rzuciła najpierw na Syberię, później do Kazachstanu i w końcu do Teheranu. Ta fascynująca podróż w czasie splata się z obrazami współczesnego Iranu i – trzeba przyznać – jest to wyjątkowo gorzkie połączenie. Wystarczy spojrzeć na plażę, którą duńska reżyserka odwiedzała w dzieciństwie. Niegdyś tętniący życiem kurort to

obecnie zdewastowane pustkowie przegrodzone wysokim murem, oddzielającym części przeznaczone dla kobiet i mężczyzn. □Dzięki imponującej dokumentacji (zawierającej m.in. materiały Filmoteki Narodowej), Anette Mari Olsen i Katii Forbert Petersen udało się stworzyć film, będący z jednej strony opisem przemian, jakim podlegał Iran w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, z drugiej zaś – intymnym portretem osoby pozbawionej ojczyzny. Anette Mari Olsen mówi biegle po duńsku, polsku, angielsku i w farsi, ale nigdzie nie czuje się u siebie. Jak mówi jedna z jej rozmówczyń: „Kto raz stał się uchodźcą, pozostanie nim na zawsze”.

***Na barkach lwa*, reż. Patryk Rębisz, produkcja:
Polska/ USA, 2015**



Bogaty wizualnie film dokumentalny *Na barkach lwa* przedstawiając historie trzech artystów, którzy utracili zmysł definiujący ich sztukę. Film opowiada o znaczeniu obrazów, fragmentarycznej naturze naszych wspomnień i jak nasza świadomość kształtuje to kim jesteśmy w dzisiejszym świecie. Niewidoma fotografka zastanawia się nad siłą obrazów w dzisiejszej nasyconej wizualnie kulturze; muzyk zmuszony porzucić marzenia o graniu z powodu utraty słuchu szuka dla siebie nowej przyszłości; były bokser i malarka (jej historia stała się inspiracją dla oscarowego filmu Clinta Eastwooda *Za wszelką cenę*) szuka swojego miejsca w życiu po utracie połowy mózgu.

Polak brazylijski, reż. Basia Jendrzejczyk, produkcja: Polska/Brazylia, 2016

Reportaż z bardzo dalekiego kraju, gdzie można usłyszeć mowę polską, pomimo, że osoby posługujące się polszczyzną, dawno nie były w kraju, a są i tacy którzy tylko o Polsce słyszeli. Mikołaj Rykowski, społecznik z Chorzowa, zorganizował świąteczny obiad dla Polonii właśnie w Brazylii. O tym jak żyje się naszym rodakom tak daleko i o tęsknocie za korzeniami można zobaczyć w tym reportażu.

Śledztwo, reż. Ena Kielska, produkcja: Polska, 2016

Prywatny detektyw przyjeżdża do Miasta, by rozwiązać mroczną tajemnicę seryjnych zaginięć jego Mieszkańców. Po drodze spotyka dziwnych nieznanym. Czy uda mu się zmierzyć z niebezpieczeństwem?

Dawno temu na Śląsku, reż. Tomasz Protokowicz, produkcja: Polska, 2015



Kadr z filmu „Dawno temu na Śląsku”.

Bracia bliźniacy, Rysiek i Stefan żyją w prowadzonym przez zakonnice sierocińcu. Znajduje się on w małym miasteczku na Śląsku, gdzie obok siebie żyją Polacy i Niemcy. Mają pecha dorastać w jednym z najpodlejszych okresów w historii tego miejsca, w okresie III Rzeszy. Wkrótce ich drogi rozejdą się, aby skrzyżować się za kilkanaście lat, w niezwykle nieprzyjemnych okolicznościach.

Filmy wyróżnione EMIGRA 2016

***Pocztówka z Zaolzia* reż. Izabela Wałaska, produkcja: Czechy, 2015**



Kadr z filmu „Pocztówka z Zaolzia”.

- Różni ich zawód, który wykonują oraz miejsce, w którym obecnie mieszkają. Co jeszcze dzieli lub łączy naszych bohaterów, można dowiedzieć się z filmu, który przedstawia ich poglądy na tematy związane z Zaolziem, Czechami, Polakami - tak w skrócie opisują film jego twórcy.

Pomysłodawcą, scenarzystą i producentem filmu jest znana z projektu *Zaolzie potrafi* Izabela Wałaska, a film zrealizował Luděk Ondruška, filmowiec z Czeskiego Cieszyna, znany m.in. z okładki „Zwrotu”.

***Wygrać z przeznaczeniem*, reż. Marek Lechowicz, produkcja: Polska, 2015**



Kadr z filmu „Wygrać z przeznaczeniem”.

Mało znana historia grupy 730 polskich dzieci – ofiar zsyłek syberyjskich z 1940 r. Dzieci te dotarły do tworzącej się w ZSRR armii gen. Władysława Andersa. Razem z wojskiem przeszły przez Turkmenistan do Iranu. Tam trafiły do domów dziecka, początkowo w Teheranie, a następnie w Isfahanie. Losem dzieci zainteresował się ówczesny konsul II RP w Nowej Zelandii, pan Wodzicki. To z jego inicjatywy pomoc dzieciom zaoferował rząd Nowej Zelandii. Dzieci zostały zabrane z Iranu i przetransportowane do Wellington. W zdecydowanej większości pozostały tam. Film opisuje ich losy. Wykorzystano zdjęcia archiwalne i te zrobione współcześnie w Nowej Zelandii i Polsce (z udziałem grupy rekonstrukcyjnej). Walory artystyczne filmu podkreślają elegie zbudowane z animacji malarstwa Zdzisława Beksińskiego i poezji Zbigniewa Herberta.

***Dead*, reż. Martina Trepczyk, produkcja: Austria, 2015**



Kadr z filmu „Martwy”.

Czarny jest kolorem umysłu i jezior. Rozdarty pomiędzy uwolnieniem i rozpoczęciem, pomiędzy kruchością i determinacją film, jest podzielony poprzez odbijającą powierzchnię wody...

Martina Trepczyk, urodzona w 1990 w Salzburgu, ukończyła grafikę w Linzu, studiowała reżyserię w Londynie, mieszka i pracuje jako twórca filmów w Wiedniu.

Repin, reż. Sofija Skidan, produkcja: Rosja, 2016



Kadr z filmu „Repin”.

Główny bohater filmu - Sergej, w ciągu jednej nocy przewija się przez różne klasy społeczne. Obserwuje różnicę między nimi, ale ku swojemu rozżaleniu odnajduje także, to co ich łączy, na przykład egoizm czy obojętność. Film przypomina jak ważne jest pozostawać człowiekiem w każdej sytuacji. Dotyka również tematu samotności, rozpaczy i stawia wprost pytanie: poddawać się chorobie czy walczyć o życie?

***Disconnected*, reż. Ben Talar/Ricardo Gonzalez, produkcja: Polska/Wenezuela, 2015**

Historia lubi się powtarzać. 25 lat po upadku muru berlińskiego świat jest nadal podzielony, a ludzie wyobcowani poprzez ściany sieci społecznościowych. Los na krótką chwilę przetnie ścieżki czterech postaci. Czy historia znów zatoczy koło?

Artysta zмага się z rewolucyjnymi pracami na wystawę. Biegacz stara się trzymać tempo skupiając się na muzyce. A Ona po kolejnej jedno nocnej przygodzie szuka ekscytacji w shoppingu i pozowaniu do selfie. Jedynie Turysta stara się być świadomym miasta i jego skomplikowanej historii dotyczącej Niemców, Żydów,

Palestyńczyków i Amerykanów. Ale nawet on jest przegrany w starciu z kołami historii.

***Heart of Hate*, reż. Daniel Witkowski, produkcja: USA, 2014**

Eric - lojalny Neo-Nazista, zakochuje się w Ayla, dziewczynie ze środkowego wschodu. W tym samym czasie brat Erica - Carl, lider grupy Neo-Nazistów, planuje inicjację do wyższej rangi dla Erica.

***Stacja Emigracyjna w Mysłowicach*, reż. Karol Wieniawski, produkcja: Polska, 2016**

Film dokumentalno-historyczny, fabularyzowany. Jego celem jest zwrócenie uwagi oraz przypomnienie o istnieniu największej stacji emigracyjnej z przełomu XIX i XX wieku w Europie Środkowo-Wschodniej, przez którą przeszło 1,4 mln ewidencjonowanych emigrantów zamorskich. Byli to emigranci głównie z Królestwa Polskiego, Galicji, Europy Wschodniej i Południowej. Zabudowania po stacji emigracyjnej częściowo stoją po dziś dzień w Mysłowicach na Górnym Śląsku.

***Zakazana miłość*, reż. Dominik Wiczorek, Tomasz Federowicz, produkcja: Niemcy, 2016**

Film powstał na podstawie książki Dagmar von Gersdorf *Na całym świecie tylko ona* w tłumaczeniu Grażyny Prawdy. Opowiada o zakazanej miłości Elizy Radziwiłł i Wilhelma Hohenzolerna, późniejszego cesarza Niemiec.



**18 lutego 2017 roku
Festiwal Filmów
Emigracyjnych
EMiGRA po raz
pierwszy w Chicago.**

www.emigra.com.pl